

**Szanowny Pan Marek Kuchciński**  
**Marszałek Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej**

**APEL Z PROŚBĄ O POPARCIE**

Szanowny Panie Marszałku,  
zwracamy się do Pana z apelem o poparcie w naszej sprawie, którą przedstawiamy poniżej.

My, rybacy śródlądowi - członkowie Rybackiej Lokalnej Grupy Działania „Pojezierze Dobiegniewskie”, działającej na terenie Ziemi Lubuskiej, z niepokojem przyjęliśmy informację Ministra Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej Pana Marka Gróbarczyka o zamiarze re-alokacji środków z Priorytetu 2 przeznaczonego na akwakulturę śródlądową na rzecz Priorytetu 1 związanego z rybołówstwem morskim, w tym 92 mln € pochodzących z działania 2.5 „*Akwakultura świadcząca usługi środowiskowe*”. Wyrażamy stanowczy sprzeciw wobec próby pozbawienia hodowców karpia tzw. rekompensat wodno – środowiskowych.

Jak zapisane jest w Programie Operacyjnym Rybactwo i Morze 2014 – 2020, rekompensaty wodno – środowiskowe przeznaczone są na realizację operacji w ramach działania akwakultura świadcząca usługi środowiskowe w celu promowania akwakultury o wysokim poziomie ochrony środowiska oraz promowania zdrowia i dobrostanu zwierząt oraz zdrowia i bezpieczeństwa publicznego. Są to zobowiązania wykraczające poza podstawowe zasady dobrej praktyki rybackiej. Założeniem Działania 2.5 jest promowanie akwakultury przyjaznej środowisku, poprzez rekompensowanie podmiotom prowadzącym chów i hodowlę ryb stosowanie tradycyjnych metod produkcji wspomagających ochronę i poprawę stanu środowiska oraz zachowanie bioróżnorodności.

Przestrzeganie zasad ekologii wiąże się ze znacznymi kosztami oraz obniżeniem dochodowości gospodarstw. Częściową rekompensatą dla hodowców karpia za usługi środowiskowe jest właśnie wsparcie w ramach *Działania 2.5 z Priorytetu 2 PO Rybactwo i Morze 2014-2020*. Usługi te przy jednoczesnym ograniczeniu produkcji wymagają nakładów inwestycyjnych oraz pokrycia dodatkowych kosztów bieżących (wapnowanie, koszenie grobli, koszenie roślinności wynurzonej, produkcji dodatkowych gatunków ryb, utrzymanie ścieżek edukacyjnych) ponoszonych przez właścicieli oraz dzierżawców stawów. Według danych Instytutu Rybactwa Śródlądowego wartość pozaprodukcyjna stawów przewyższa wartość produkcyjną ponad 10-krotnie. Funkcje hydrologiczne (m.in. retencja), ekologiczne (tworzenie siedlisk i zachowanie bioróżnorodności) i wartości kulturowe wyceniane są na prawie

220 tys. zł/ha, natomiast wartość rynkowa 1 ha nie przekracza 20 tys. zł. Rekompensaty wodno – środowiskowe mają na celu zabezpieczenie funkcji pozaprodukcyjnych, przy jednoczesnym utrzymaniu rentowności prowadzenia gospodarstw przez ich użytkowników.

Polska jako kraj o największej produkcji karpia w Unii Europejskiej w 2015 r. na poziomie ok. 20 000 ton przyczyniła się do zwiększenia spożycia ryb w krajach Unii Europejskiej. Dla porównania, w tym samym roku dysponowaliśmy ok. 16000 tonami pstrągów i innych ryb łososiowatych (dane z RRW „Rynek Ryb - stan i perspektywy 2016”, nr 25). Karp jest więc rybą o bardzo dużym znaczeniu gospodarczym.

Należy wreszcie podkreślić fakt, że hodowcy ryb słodkowodnych zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem to rolnicy, podatnicy w zakresie podatku rolnego. Rolnicy na rynkach Unii Europejskiej wspierani są poprzez dopłaty bezpośrednie. Równocześnie, pozostali rybacy śródlądowi z krajów przodujących w produkcji karpia takich jak Czechy, Niemcy i Węgry są wspierani przez swoje rządy krajowe. Odebranie rekompensat polskim hodowcom doprowadzi do zachwiania konkurencyjności polskiego karpia na rynku europejskim, co będzie skutkowało spadkiem rentowności produkcji karpia w Polsce i upadkiem wielu polskich gospodarstw rybackich. Wg naszej wiedzy znaczna część polskich gospodarstw stawowych funkcjonuje na terenach dzierzawionych od Agencji Nieruchomości Rolnych, w dużym stopniu na terenach NATURA 2000, gdzie prowadzą zrównoważoną środowiskowo gospodarkę rybacką, z wszelkimi ograniczeniami środowiskowymi opisanymi wyżej.

Brak rekompensat wodno – środowiskowych przyczyni się do degradacji gospodarstw rybackich w kraju, a także znaczącego pogorszenia stanu środowiska naturalnego oraz żyjących tam prawnie chronionych gatunków zwierząt i roślin. Rekompensaty są kontynuacją działań wodno – środowiskowych podjętych w poprzednim okresie programowania 2007 - 2013. Stan gospodarstw rybackich oraz stan środowiska naturalnego, w którym gospodarstwa te funkcjonują to zasadniczo system naczyń połączonych. Każda ingerencja w zasady finansowania zrównoważonego rybactwa śródlądowego, tj. akwakultury wywoła skutek nie tylko gospodarczy (spadek rentowności gospodarstw, zmniejszenie inwestycji, zatrudnienia), lecz również niepożądany rezultat w środowisku naturalnym (obniżenie kultury utrzymania zbiorników wodnych, zwiększenie poziomu eksploatacji wód, migracja gatunków ptaków związanych ze środowiskiem stawów rybackich). Przesunięcie środków przeznaczonych na rekompensaty wodno – środowiskowe stanowi w istocie zmianę reguł ochrony ekosystemów w toku funkcjonowania jednolitej Strategii Zrównoważonej Akwakultury 2020, będącej integralną częścią PO Rybactwo i Morze 2014-2020.

***Odebranie wsparcia finansowego hodowcom karpia i przekazanie go na rzecz rybołówstwa morskiego tworzy niebezpieczny precedens, dzieli środowisko rybackie i skutkuje przesunięciem wydatkowania środków akwakultury pożytkowanych łącznie na terenie 16 województw (w tym lubuskiego), na teren 3 województw nadmorskich.***

Re-alokacja środków na rybołówstwo morskie nie rozwiązuje problematyki związanej z trudną sytuacją dorsza w Morzu Bałtyckim, natomiast znacząco pogarsza sytuację ekonomiczną hodowców karpia, a co za tym idzie środowiska naturalnego. Dla porównania, w okresie od 2004 r. do 2016 r. sektor rybołówstwa morskiego otrzymał wsparcie w wysokości: ponad **534 mln** euro, w tym wkład europejski ponad 392 mln euro, wkład

krajowy ponad 141 mln euro. Sektor rybactwa śródlądowego natomiast otrzymał wsparcie w wys. tylko: **162 mln** euro, w tym wkład europejski 120 mln. euro, wkład krajowy 42 mln euro.

Badania dowodzą, iż przekazanie ogromnych środków na zaprzestanie połowów morskich i złomowanie kutrów nie dało rezultatu, gdy tymczasem kultura środowiskowa zbiorników śródlądowych, w szczególności stawów rybackich w sposób znaczący wzrosła. Zasoby Bałtyku nadal są bardzo ograniczone, zaś rybacy morscy oczekują i będą nadal oczekiwali transferu coraz większych kwot. Proces ochrony wód Bałtyku nie może jednak odbyć się kosztem ochrony wód śródlądowych. Paradoksalnie, ochronę zasobów morskich należy prowadzić poprzez rozwój akwakultury, nie zaś jej kosztem – co zostało zawarowane przepisami PO Rybactwo i Morze 2014-2020, uwzględniając zalecenia Unii Europejskiej.

Argumentacją – jak wspomniano wyżej – za odebraniem środków służących akwakulturze jest ochrona zasobów morskich Bałtyku. **Proponowane rozwiązanie jest jednak krótkowzroczne i skazane na porażkę, ponieważ nie wprowadza rozwiązania systemowego, angażującego wszystkie 9 krajów mieszczących się w basenie Morza Bałtyckiego, które wspólnie powinny przyjąć politykę w tym względzie, nie niszcząc innych ekosystemów.** Rekompensaty wodno – środowiskowe służą wspieraniu finansowemu akwakultury, która jest obecnie jedyną metodą ochrony zasobów mórz, poprzez ich odciążenie w zakresie zrównoważonego rozwoju produktów akwakultury.

W związku z powyższym prosimy Pana Marszałka o poparcie naszego stanowiska w sprawie wstrzymania re-alokacji środków przeznaczonych na akwakulturę na rzecz rybołówstwa morskiego, mając na względzie przedstawione wyżej merytoryczne uzasadnienie. Gwarancją otrzymania przez nas należnych rekompensat będzie uruchomienie w pełnym zakresie naboru Działania 2.5 w ramach Priorytetu 2, jak to wcześniej było skonsultowane ze środowiskiem rybaków śródlądowych i przez nie zaakceptowane .

Jednocześnie pragniemy poinformować, że podczas XXII Krajowej Konferencji – Szkolenia Hodowców Karpia został powołany Rybacki Sztab Kryzysowy (RSK), którego celem jest reprezentowanie całego środowiska rybaków śródlądowych w sytuacjach zagrożenia naszych interesów. Sztab powstał za zgodą i przy poparciu wszystkich naszych organizacji oraz członków niezrzeszonych, które oddelegowały do ich reprezentacji swoich przedstawicieli. Determinacja hodowców ryb z całej Polski jest obecnie tak wielka, że członkowie RSK zostali upoważnieni do organizowania wszelkich form protestu aż do uruchomienia naboru na całą zapisaną we właściwym rozporządzeniu MGMiŻŚ kwotę 92 mln euro.

Wiceprezes RLGD  
"Pojezierze Dobiegniewskie"  
Tadeusz Bednarczuk

Prezes RLGD  
"Pojezierze Dobiegniewskie"  
Kazimierz Szmid

Rybacka Lokalna Grupa Działania  
„Pojezierze Dobiegniewskie”,  
zrzeszająca ok. 20 gospodarstw rybackich  
znajdujących się na terenie  
województwa lubuskiego